

Jurek, Tomasz

"Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen", nach Vorlage von Helmut Lüpke neu bearbeitet von Winfried Irgang, Köln-Wien 1987 : [recenzja]

Studia Źródłoznawcze 34, 108-109

1993

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

czesna pisarzowi kodeksu. Z poprzedniego tekstu pozostało tylko słowo: procedant². Przez ten opis czytelnik zostaje wręcz wprowadzony w błąd i niewiele może się dowiedzieć o tej ważnej poprawce. Należało to opisać w sposób następujący: *b-sancte plocensis ecclesie hostiarum, lectores^c d-exorcisti, acoliti ordinandi procedant^e* i przypisy *b-c* na razurze inną może współczesną ręką, *d-e* na marg. tą samą ręką *e procedant* powtórzone w następnym wierszu pismem całego kodeksu. Na oznaczenie marginaliów należało wprowadzić przypisy gwiazdkowe a nie tekstowe, które powinny służyć do zaznaczania zmian w samym tekście.

Braki widoczne są też w komentarzu rzeczowym, nie objaśniono np. *concilio Affricanorum IIII*³. Korzystając z zamieszczonych kilku fotografii rękopisu można dostrzec drobne różnice w odczytach: s. 64 pominięto grecką literą Ϟ (koppa) mieszczącą się między Π a P²; s. 88 w wierszu 11 od dołu powinno być *Post hec* nie *hic*; s. 121 w wierszu 5 od góry powinno być *habitas* nie *habites*. Niekonsekwencją, mimo deklaracji że wyróżnia się kursywą oznaczenia w kolorze czerwonym, jest pomijanie wyróżnionych w ten sposób w kodeksie pojedynczych liter. Do wydania dołączono trzy indeksy: formuł, rzeczowy i systematyczny.

Mimo wyrażonych tu uwag należy podkreślić wagę, jaką ma omówione tu wydanie dla badań nad kształtowaniem średnio-wiecznej religijności w Polsce.

Danuta Zydorek

Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen. Nach Vorlage von Helmut Lüpke neu bearbeitet von Winfried Irgang. Veröffentlichungen der Historischen Kommission für Pommern, Reihe IV, Band 10. Böhlau Verlag, Köln-Wien 1987, ss. VIII+96

Przedstawiana książka ma już swoją historię. Omawia ją pokrótce w słowie wstępnym R. Schmidt, przewodniczący Historische Kommission für Pommern (s. VII). W początkach czwartego dziesięciolecia naszego wieku niemiecki badacz Helmut Lüpke prowadził kwerendy do pracy doktorskiej na temat historii zakonu templariuszy „na obszarze niemieckiej kolonizacji północno-wschodniej”. Praca ukazała się w serii dysertacji doktorskich Uniwersytetu w Bernburg w roku 1933 (*Untersuchungen zur Geschichte des Templerordens im Gebiet der nordostdeutschen Kolonisation*). Lüpke opublikował też szereg oddzielnych przyczynków na ten temat — zestawia je Wykaz literatury w recenzowanej książce na s. 7-8 — przygotowywał się również do wydania drukiem swego zbioru wypisów źródłowych. Miał to być *Urkundenbuch zur Geschichte des Templerordens im Gebiet der nordostdeutschen Kolonisation*. Druk nie doszedł jednak do skutku, a podczas wojny oryginalny rękopis Lüpkego zaginął. Szczęśliwie pozostał jego odpis, w posiadaniu najpierw Komisji Historycznej dla Brandenburgii, następnie Komisji Historycznej dla Pomorza. Teraz dopiero, po upływie półwiecza od chwili powstania, materiały Lüpkego przekazano do ponownego przygotowania do druku. Zadania tego podjął się doświadczony wydawca kilku tomów *Schlesisches Urkundenbuch*, Winfried Irgang.

Zmianie uległ tytuł. Sztuczną, urobioną w duchu minionej już epoki, terminologię geograficzną Lüpkego zastąpiło daleko precyzyjniejsze określenie „biskupstwo kamieńskie i prowincja gnieźnieńska”, choć ze względu na hierarchię ważności i rozległości należałoby chyba odwrócić kolejność tych członów. Nowy wydawca dokonał też nieznacznych korektur zawartości zbioru Lüpkego. Wypadło kilka pozycji — okazało się, że w dokumentach brak podstaw do pewnego łączenia z templariuszami, lub też były to wypisy ze źródeł historiograficznych, nie zaś dyplomatycznych. Dorzucił za to W. Irgang trzy dokumenty nie uwzględnione przez Lüpkego. Zbiorek w obecnej postaci zawiera zatem 86 pozycji (Lüpke miał ich 90) z lat 1225-1319. Składają się nań pełne teksty dokumentów, ekscerpty oraz krótkie regesty. Każda pozycja opatrzona została zwykłą w tego typu wydawnictwach oprawą: podanie zachowanych przekazów, zebranie dotychczasowych wydań i regestów, zestawienie ważniejszej literatury, wreszcie — zawsze bardzo kompetentne — uwagi wydawcy odnośnie dat, autentyczności itp. Dodać tu jedynie można, że przy dokumencie nr 64, znanym z dwóch kopii (transumpt Kazimierza Wielkiego i odpis w *Tekach Naruszewicza*) należało dla pełnej jasności ustalić stosunek obu tych kopii do siebie (odpis Naruszewicza dokonany był wprost z oryginału⁴). Komentarz wydawcy uzupełniają uwagi o pieczęciach (zachowanych i przypadłych) oraz przypisy tekstowe. Brak natomiast przypisów rzeczowych, gdyż identyfikacja osób i miejscowości dokonana została w indeksie — o czym niżej.

Opublikowane w omawianym zbiorze pełne teksty dokumentów pochodzą przeważnie — z kilkoma zaledwie wyjątkami — z oryginałów przechowywanych w byłym archiwum joannickim, które znalazło się w archiwach państwowych Kostrzyna, a następnie (do wojny) Berlina (*Geheimes Staatsarchiv*). Odpisy z nich wykonywał Lüpke, znane są one także z wydań w *Kodeksie dyplomatycznym brandenburskim Riedla*, *Pommersches Urkundenbuch*, *Kodeksie dyplomatycznym Wielkopolski* i — okazjonalnie — także w innych dyplomatariuszach. Obecnie oryginały owe znalazły się w archiwum w Poczdamie. Niestety, wykorzystanie ich okazało się niemożliwe, gdyż — jak skarży się W. Irgang (s. 1) — zarząd archiwów NRD nie udzielił

² V. Gardthausen, *Griechische Palaeographie. Die Schrift, Unterschriften und Chronologie im Altertum und im Byzantinischen Mittelalter*, t. 2, Leipzig 1978³, s. 368-369.

⁴ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877, nr 570.

zgody ani na ich udostępnienie, ani choćby wykonanie fotokopii. Stało się to niewątpliwie ze szkodą dla niniejszego wydawnictwa. Zbiorek zawiera przeważnie przedruki pełnych tekstów, konfrontowanych z odpisami Lüpkego. Tylko trzy spośród wydanych tu in extenso dokumentów nie były dotąd publikowane (nr 55, 72, 81), choć dwa z nich znane już były z Regestów śląskich.

W ekscerptach lub regestach podano dokumenty, w których templariusze pojawiają się tylko okazjonalnie, lub które dotyczą tylko częściowo obszaru objętego zainteresowaniami Wydawcy. Mamy tu więc fragment relacji Ponce de Aubon dla Ludwika Świętego o najeździe Tatarów na Polskę z 1241 r. (nr 21, którego brak było w rękopisie Lüpkego), ekscerpty z dokumentów wzmiankujących tylko ubocznie posiadłości templariuszy (np. nr 25, 50, 85, 86), wreszcie dokumenty, w których wspomniani są pojedynczy templariusze, przeważnie jako świadkowie (np. nr 31, 45, 51, 56).

Sporą grupę stanowią wreszcie regesty dokumentów znajdujących się niegdyś w archiwum joannickim w Kostrzynie, obecnie zaś zaginionych. Treść ich znana jest tylko z inwentarzy archiwalnych lub starych (XVII–XVIII w.) opracowań regionalnych. Szczególnie cenne są tu dzieła brandenburskiego antykwariusza Eliasza Löckela (1622–1705), który znał jeszcze pełen zasób joannickich archiwaliów. W oparciu o dawne inwentarze i opracowania wydanych zostało 12 regestów dokumentów już nie istniejących (nr 1, 2, 5, 9, 13, 17, 18, 22, 23, 36, 37, 42). Pobieżna krytyka zdaje się wskazywać, że tak powstałe regesty oddają wiernie treść przypadkowych dokumentów. Są to dokumenty wcale dotąd nie znane lub znane bardzo słabo — tylko z edycji starych i dziś już rzadkich. Bez przesady zatem stwierdzić można, że dokumenty te teraz dopiero wejść do naukowego obiegu. Większość z nich dotyczy Wielkopolski (wszystkie nie znane Kodeksowi dyplomatycznemu Wielkopolski), kilka Śląska (tylko niektóre odnotowane w Schlesisches Urkundenbuch) pojedyncze zaś Pomorza Zachodniego, a także Mazowsza.

Wydanie uzupełnia krótki wstęp pióra W. Irganga. Zawiera on omówienie historii archiwum templariuszy, zawartości zbioru, proveniencji publikowanych dokumentów, a także konkordancję numerów pozycji niniejszej edycji i rękopisu Lüpkego oraz zestawienie nowszej (od czasów Lüpkego) literatury dotyczącej templariuszy na ziemiach polskich i Pomorzu Zachodnim. Całość wydania uzupełnia indeks nazw osobowych i geograficznych. Podobnie jak w Schlesisches Urkundenbuch, wydawanym także przez W. Irganga, pełni on zarazem rolę komentarza dotyczącego osób i miejscowości. Wydaje się jednak, że zadania tego nie może on spełniać w sposób doskonały. Osoby z reguły występują w nim tylko z podaniem danych pojawiających się w samym dokumencie. Rzadko kiedy dodane są dalej idące informacje — np. na s. 82 przy prepozycie magdeburgskim Albercie dodano, że pochodził z rodziny hrabiów von Wernigerode. Niewątpliwie rozwinąć należałoby notki o wielu innych osobach, choć oczywiście niemieckiemu badaczowi trudno było prowadzić dogłębniejsze studia nad np. Wielkopolanami świadkującymi na dokumentach dla templariuszy. Konieczne jednak trzeba było objaśnić, że Konrad książę łęczycki (s. 85) daleko bardziej znany jest jako książę mazowiecki. Wydaje się, że z identyfikacją książąt polskich miał Autor indeksu spore kłopoty, choć w końcu wybrnął z nich szczęśliwie. Np. w dokumencie nr 22 występuje *Hertzog Bohuslaus in Grosspolen*; w nagłówkowym regescie słusznie podano, że chodzi o Bolesława (Pobożnego). W indeksie wszakże pod *Bohuslaus* znajdziemy odsyłacz do Władysława Odonicza, choć przy jego imieniu brakuje numeru 22. Pewnych kłopotów nastroczają w indeksie także hasła dotyczące miejscowości. Niemal wszystkie wzmiankowane w dokumentach obiekty mają obecnie nazwy polskie, choć za nazwę historyczną uważać trzeba często nazwę niemiecką. W indeksie należało zatem umieścić, choćby w formie odsyłaczy, polskie nazwy miejscowe, lub też zamieścić — tak jak czyni się w Schlesisches Urkundenbuch — osobną konkordancję nazw polskich i niemieckich. Książka służyć będzie bowiem także, jeśli nie przede wszystkim, polskim czytelnikom. Zgłosić wreszcie można nieco uzupełnień i sprostowań do identyfikacji nazw miejscowych przeprowadzonych przez Wydawcę. Kron występujący w dokumencie nr 32 to najpewniej jednak nie zaginiona osada koło Wałcza, a Krzan koło Kościana; w jego sąsiedztwie leży bowiem wieś Łęki (Wielkie i Małe), z której można by wywieść wdowę po Piotruku *de Lank* (w innym dokumencie jako *de Pratis*), nadawczynię Krzanu na rzecz templariuszy². Zagadkowego *Vitankou* nie można utożsamiać z osadą Przysieckie Holendry — sama nazwa wskazuje na grubo późniejsze jej powstanie; S. Kozierowski identyfikował *Vitankou* z Wituchowem koło Kwilcza, opatrując jednak tę identyfikację uwagą „niepewne”³. *Milossovo* lub *Melosseno* (ta druga forma najpewniej bardziej zepsuta) leżące nad Wełną w okolicach Grzybowa i Studzieńca można by identyfikować z sąsiednim Międzylesiem. *Svantok* lub *Svantow* z dokumentu nr 22, miejscowość, która dała nazwę całemu terytorium (kasztelanii?) w granicach wielkopolskich posiadłości Bolesława Rogatki, to niewątpliwie Santok. Wreszcie *Tuchape* lub *Tuchage* na terytorium drzeńskim (*im Driesenschen kreysse*) identyfikować można by z Tuczępami koło Międzychodu.

Opublikowanie po ponad 50 latach materiałów zebranych przez Helmuta Lüpkego każdy badacz polskiego średniowiecza powitać musi z wielką satysfakcją. Ten niewielki zbiorek przynosi wszak — choć przeważnie tylko w postaci regestów — kilkanaście dokumentów zapomnianych lub zupełnie dotąd nie znanych, a pochodzących z tak ubogiego w źródła wieku XIII. To uznać też trzeba za największą — obok starannego zestawienia dawniej już znanych dokumentów dotyczących dziejów templariuszy — wartość recenzowanej książki.

Tomasz Jurek

² S. Kozierowski, Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej Zachodniej i Środkowej Wielkopolski, t. I, Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 47 (1920) s. 423; J. Nowacki, Dzieje archidiecezji poznańskiej, t. II, Poznań 1964, s. 434.

³ S. Kozierowski, Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej, t. II, Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego 42 (1915) s. 399.